

## **Adrian POPARDA**

### **Streszczenie/Abstrakt**

Blisko dwadzieścia lat przynależności Polski do Unii Europejskiej i czternaście lat zmian na granicach po przystąpieniu do układu z Schengen uświadomiło wielu grupom społecznym

i kręgom politycznym, jakie szanse oraz zagrożenia stwarza świat bez granic. Zamykający się w tytule pracy okres lat 2007-2018 to niezwykle i burzliwy czas, dekada w kształtowaniu się możliwości ochrony granic Polski w zmieniającym się środowisku polityki wewnętrznej państwa i przy istotnych zmianach w środowisku międzynarodowym. Uczestnictwo w różnych międzynarodowych, a przede wszystkim europejskich strukturach politycznych, zburzyło dotychczasowe potrzeby i pojmowanie granic oraz ich kontroli. Na to miejsce w krótkim czasie zbudowano nową konfigurację potrzeb i praktyk dla zapewnienia państwu bezpieczeństwa, dostosowując istniejące możliwości Straży Granicznej do współczesnych czasów. Można nawet powiedzieć, że w okresie tym przebudowano i przewartościowano również stosunek państwa, jak i społeczeństwa do granic i ich ochrony, odchodząc od klasycznych definicji granic znanych nam z przeszłości. Pomimo zmieniającej się rzeczywistości i jakości patrzenia na sprawy ochrony własnych granic i przepływu osób w Unii Europejskiej, służby graniczne stojące na straży porządku publicznego nie straciły na aktualności i znaczeniu. Zmieniły się jednak ich główne priorytety działania i samo postrzeganie formacji przez społeczeństwo, które dotychczas utożsamiało ich działaniami z peryferiami państwa, pograniczem, kresami. Nowy kształt rzeczywistości międzynarodowej i udział Polski w strukturach międzynarodowej organizacji UE pozwoliły na rozszerzenie działań funkcjonariuszy Straży Granicznej i zakresu ich pracy nie tylko w obszarze samej granicy państwowej, ale i w głębi terytorium, gdzie dotychczas ich obecność była marginalna. W dalszym ciągu Straż Graniczna to nie tylko archaiczny relikwiarz okresu wojen i państw narodowych, a jedna z gałęzi całej sieci bezpieczeństwa państwa i jego interesów.

Zdarzenia ostatnich lat, jak na przykład kryzys migracyjny w UE ostatnich lat, instrumentalne i intencjonalne wykorzystanie migrantów jako broni na granicy polsko-białoruskiej od 2021 r., konflikt na Ukrainie, przynoszą z jednej strony powrót do tradycyjnych koncepcji państwa i ochrony jego granic, ale i otwierają nowe perspektywy w zmieniającym się dynamicznie środowisku międzynarodowym w kontekście bezpieczeństwa.

Prawdopodobnie walka z kolejnymi kryzysami migracyjnymi, zagrożeniem wojennym i sanitarnym ta przetestuje i zmieni również koncepcję ochrony własnego terytorium i znaczenie państw w starciu z nowym wyzwaniem dla bezpieczeństwa i swobody podróżowania, jak dzieje się to na przykładzie niewygasłego kryzysu na granicy z Białorusią, czy niejasnej przyszłość Ukrainy jako samodzielnego bytu państwowego.

Zasadnym wydaje się więc prowadzenie badań naukowych zarówno nad Strażą Graniczną, jak i nad samymi granicami w ujęciu najnowszych zmian politycznych wewnątrz Polski oraz w środowisku międzynarodowym, jakie ją otacza, biorąc pod uwagę decyzje polityczne i ich wpływ na poszczególne elementy systemu bezpieczeństwa państwa i jego granic.

Teza o „końcu historii” i budowana na podstawie takiego założenia wizja rzeczywistości nowego ładu świata i całkowicie osobnego rozdziału w istnieniu ludzkiej cywilizacji wydają się w dalszym ciągu hipotezami niepotwierdzonymi. Nie jest bowiem na chwilę obecną jasne, czy „moda” demokratyzacji na świecie jest na tyle silna, aby przeciwstawić się zjawiskom takim, jak separatyzmy regionalne, rywalizacja międzynarodowa o nowy kształt globalnej szachownicy wpływów supermocarstw, kryzysy naturalne czy społeczne. Nie można też dowieść, że system demokratyczny jest najlepszym systemem politycznym, jaki został wynaleziony, i czy w przyszłości nie powstaną „lepsze” ustroje państwowe i modele wzorcowe dla społeczeństw nowoczesnych, gdyż takie proste stwierdzenie ma wymowę wyłącznie normatywną, a nie naukową. Niepewna i ograniczona możliwość przewidywania dalszych wydarzeń czy kierunków rozwoju świata skłania nas raczej do wizji „nędzy historycyzmu” Karła R. Poppera i braku sensowności poszukiwania holistycznych i uniwersalnych procesów społecznych. Współczesny świat wydaje się dążyć i poszukiwać różnego rodzaju metod do budowania własnego bezpieczeństwa, nie negując przy tym możliwości wykorzystania wpływów, nawet militarnych, do osiągnięcia celów przez poszczególne państwa.

Wybór tematyki badań niniejszej pracy spowodowany jest, jak już wspomniano, potrzebą, szerszego niż tylko przez pryzmat bezpieczeństwa, spojrzenia na zagadnienie funkcjonowania Straży Granicznej i wykonywanych przez nią zadań. W założeniu wyniki badań niniejszej pracy mają przyczynić się do poprawy stanu bezpieczeństwa państwa. Poprzez badanie czynników wpływających na „administrację bezpieczeństwa” umożliwiających jej funkcjonowanie czy nawet próba odpowiedzi na pytanie o sens istnienia formacji granicznej w przyszłości i jej wpływ na bezpieczeństwo wydają się zagadnieniami na tyle ważnymi

i dotykającymi znaczną część, jeżeli nie całość społeczeństwa, nie tylko osoby zamieszkujące obszary u styku z innymi państwami na różnego typu rubieżach i pograniczach, że warto poświęcić im choćby te, skromne badania. Ważkie problemy migracyjne, stanowiące pokłosie decyzji politycznych całej Unii Europejskiej lub jej poszczególnych członków przy jednoczesnym kontestowaniu znaczenia granic i państw narodowych, otwały drogę do podważania tradycyjnego modelu ochrony granic i roli, jaką w tym procesie mają służby graniczne. Wariacyjność zdarzeń w środowisku bezpieczeństwa światowego, ale i lokalnego, przekłada się na reakcje w postaci decyzji politycznych, regulacji prawnych. Reakcje na oddziaływanie negatywnych skutków tych zmian oraz próby przystosowania modelu funkcjonowania granic na przestrzeni dekady obserwuje się na przykładzie Straży Granicznej i przemian zachodzących w jej strukturach. Przystąpienie do układu z Schengen dało Polsce nie tylko możliwości do swobodnego przepływu osób, towarów i usług wewnątrz wspólnoty europejskiej. Było też jednym z czynników determinujących społeczne postrzeganie znaczenia granic i formacji granicznych w strukturach bezpieczeństwa państw. Drugim czynnikiem po nielegalnej migracji, negatywnie zdaniem autora wpływającym na takie współczesne percepcje granic państwowych, a symetrycznie rozwijającym się przy swobodzie przemieszczania, była niczym nieuzasadniona teza o trwałości i wieczności strefy praw i dobrobytu Unii Europejskiej. Z perspektywy czasu wydaje się, że w świadomości nie tylko powszechnej, ale i wąskich grup decyzyjnych, przynależność do projektu Unii Europejskiej uzasadniała likwidację, ograniczenie infrastruktury bazy materialnej, uszczuplenie stanu osobowego i finansowania Straży Granicznej. W sposób często krótkowzroczny zbywano mienie i grunty w miejscach, gdzie formacja pełniła dotychczas służbę i odprawę graniczną. Co istotniejsze, nie przewidywano już powrotu formacji na te obszary, zgodnie z zasadą „końca historii”, nie przygotowując bazy i zaplecza do przywrócenia kontroli granicznej czy zaistnienia stanów wymagających kontroli osób i środków transportu przekraczających granice. Kolejnym równie istotnym czynnikiem mogącym osłabić potencjał państwa do zapewnienia bezpieczeństwa jest odpływ kadry zapoznanej z terenem pełnienia służby, lokalnymi warunkami geograficznymi, społecznymi i brak kontynuacji wprowadzania kolejnych roczników funkcjonariuszy SG w specyfikę służby na danym odcinku granicy państwowej.

Kilkuletnia już obecność Polski w projekcie Schengen przyniosła też nieoczekiwany skutek w postaci liberalizacji niektórych przepisów pobytowych dla cudzoziemców. Zmiany w zakresie administracyjnych procedur w szeroko rozumianym obszarze rejestracji

cudzoziemców w Polsce i kierunki polityki państwa na tym polu nie zawsze odpowiadały wyzwaniom współczesności. Analizy w tym zakresie wymagają zwłaszcza deklaracje polityczne, stojące często w opozycji do tworzonych przez tych samych decydentów regulacji prawnych. Widoczna jest erozja na linii deklaracji politycznych a praktyk prawa stosowanego na co dzień, między innymi w liberalizacji rynku pracy, uproszczenia przepisów w tym zakresie i regulacji wizowych. Erozja ta, wyraża się w niespójności celów, deklaracji z praktycznym wdrażaniem zasad pracy cudzoziemców.

Powstanie niniejszej pracy wydaje się zasadne, nie tylko ze względu na zainteresowania badawcze samego autora, jak również z braku dostatecznego zainteresowania podobną tematyką badawczą w istniejących pracach i publikacjach.

